

PRZEDSIĘBIORCA

Czwartek

FIRMA I PRZEPIS

■ Nowe legislacje, ochrona konkurencji, normy, prawo celne, rozstrzygnięcia sądów, prawo upadłościowe i naprawcze, prawo autorskie, ochrona środowiska, prawo budowlane.

DYŻUR REPORTERSKI

(22) 333-98-62

Zadzwoń! Czekamy 10.00-14.00.

Przedsiębiorstwa Jak podwyższyć kapitał zakładowy?

Właściciele spółek muszą dopłacać

Spółkom z o.o. i akcyjnym, które do końca roku nie podwyższą kapitału zakładowego do odpowiednio 50 tys. i 500 tys. zł, grozi rozwiązanie.

Obowiązek podwyższenia kapitału zakładowego nakłada kodeks spółek handlowych na te przedsiębiorstwa, które do tej pory miały kapitał poniżej wymaganego minimum. Kapitał zakładowy muszą uzupełnić wspólnicy z własnej kieszeni.

Istota kapitału

Sprawa jest istotna, bo to właśnie kapitał zakładowy stanowi pierwotny majątek spółki i jednocześnie jest gwarancją zaspokojenia ewentualnych roszczeń na przykład ze strony kontrahentów. Ponieważ pełni on rolę finansowej podstawy prowadzenia działalności gospodarczej przez zarząd, kodeks spółek handlowych zabrania m.in. wypłacania – ze środków wniesionych na pokrycie kapitału zakładowego – wynagrodzenia za świadczenie usług przy powstaniu spółki czy zwrotu wspólnikom wniesionych wkładów.

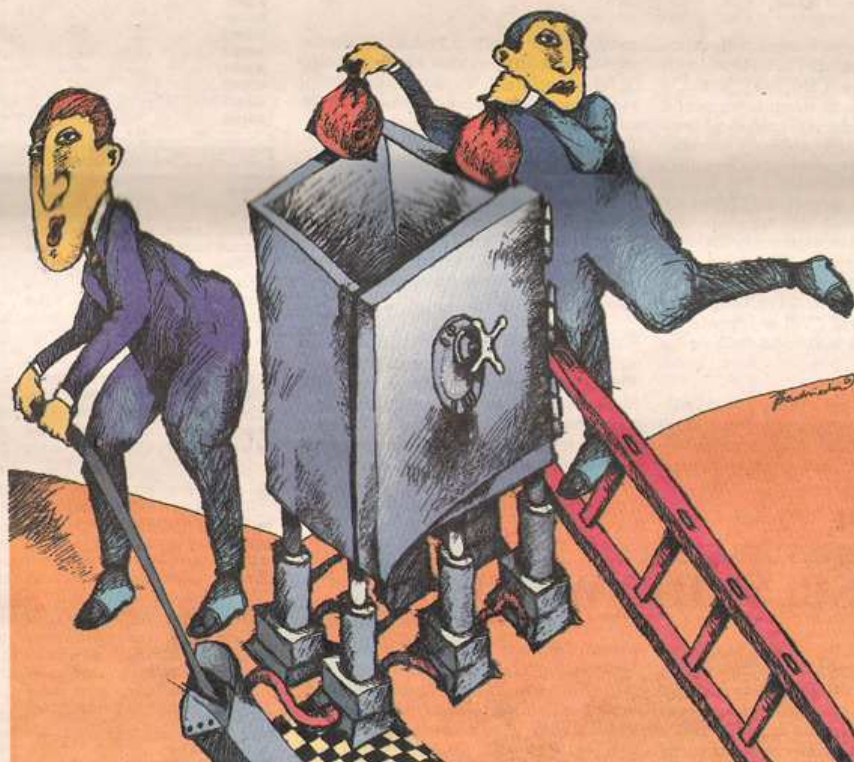
Niektóre firmy, nie czekając na koniec roku, spełniły kodeksowy obowiązek. W maju uczynił tak Goodwill Investment & Finance, zajmujący się pośrednictwem finansowym. Jego kapitał z 4 tys. zł wzrósł do wymaganych 50 tys. zł. Inni przedsiębiorcy, którzy jeszcze tego nie zrobili, powinni uczynić to jak najszybciej.

Piotr Antoszek, prawnik specjalizujący się w prawie handlowym, wyjaśnia, że operacja – z formalnego punktu widzenia – nie sprawia wielkiego kłopotu.

– Wspólnicy bądź akcjonariusze muszą zmienić umowę lub statut – wyjaśnia Piotr Antoszek.

Niezbędne jest więc zwołanie zgromadzenia udziałowców lub walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Trzeba ustalić odpowiedni termin dla wszystkich zainteresowanych, a to niekiedy trwa nawet kilka tygodni, zwłaszcza gdy w spółce jest wielu wspólników i nie mogą się oni porozumieć, np. do jakiej kwoty podnieść kapitał czy jakim wkładem go pokryć.

– Nie ma tego problemu, gdy w spółce jest jeden udziałowiec



rys. Józef Bendziecha

bądź są oni ze sobą powiązani, działając w ramach odrębnych spółek – mówi Piotr Antoszek.

Nie zawsze do takiej operacji potrzeba zmiany umowy czy statutu.

– Niekiedy postanowienia umowy lub statutu z góry przewidują, że spółka może do określonej kwoty podwyższyć kapitał zakładowy nawet bez udziału wspólników bądź akcjonariuszy. Wówczas zmiana jego wysokości z formalnego punktu widzenia jest zdecydowanie łatwiejsza, gdyż np. nie ma potrzeby opłacenia notariusza – wyjaśnia Piotr Antoszek.

Na dwa sposoby

Jeśli wspólnikom brakuje gotówki, mogą wnieść do spółki środki trwałe, na przykład budynki czy samochody. Jednak bywa to skomplikowane.

– Niezbędna jest ich wycena. W praktyce sprawa to kłopoty – wyjaśnia Piotr Antoszek.

Znalezienie odpowiedniego kapitału czy też zmiana umowy lub statutu spółki nie wystarczają do podwyższenia kapitału. Formalnie następuje to dopiero z chwilą wpisu tego faktu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS).

Zanim to się stanie, zarząd musi złożyć do KRS odpowiedni wniosek i dołączyć do niego m.in. uchwałę o zmianie umowy spółki. Opłata za wniosek wynosi 650 zł.

– Na wpis czeka się od dwóch tygodni do miesiąca. Kolejki na razie nie ma – wyjaśnia pracownik XIX wydziału Krajowego Rejestru Sądowego.

Kary dla niepokornych

Za niezachowanie rygorów kodeks przewiduje kary.

– Sąd rejestrowy (z urzędu lub na wniosek osoby mającej interes prawny) wzywa spółkę do usunięcia naruszenia w terminie sześciu miesięcy – mówi Michał Wysocki,

radca prawny z kancelarii Wysocki i Partnerzy.

A co, jeśli spółka nadal nie wykazania się z obowiązku?

– Wówczas sąd może wydać z urzędu postanowienie o jej rozwiązaniu. Ponadto, do czasu spełnienia wskazanych wymogów, akcjonariusze nie mogą pobierać dywidendy ani innych świadczeń od spółki – wyjaśnia Michał Wysocki.

Według Pawła Litwińskiego, radcy prawnego z kancelarii Tomczak i Partnerzy, należy się spodziewać, że sądy będą nakładać na niepokornych przedsiębiorców raczej kary grzywny, niż odgórnie rozwiązywać spółki.

– Przymusowe rozwiązanie firmy z powodu niepodniesienia kapitału zakładowego to zbyt daleko idąca konsekwencja, chociaż możliwa – potwierdza Paweł Litwiński.

Albert Stawiszynski

a.stawiszynski@pb.pl (22) 333-98-58



GROŹĄ KARY Spółkom, które nie podwyższą kapitału zakładowego do ustawowego minimum, grozi kara grzywny, a nawet przymusowe rozwiązanie działalności – ostrzega Paweł Litwiński, prawnik z kancelarii Tomczak i Partnerzy. fot. WG

OKIEM URZĘDU

Co piąta spółka ma zwiększyć kapitał

W Polsce figuruje w Krajowym Rejestrze Sądowym ponad 109 tys. spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i 6 tys. spółek akcyjnych. Kapitał zakładowy poniżej minimalnego

	progu ma
MAREK KULAWCZYK	22 881 spółek z o.o. oraz 1452 spółek akcyjnych.
Centrum Ogólnopolskich Rejestrów Sądowych i Informatyzacji Resortu w Ministerstwie Sprawiedliwości	Część z tych przedsiębiorstw już jest w upadłości bądź likwidacji.

Nie zmienia to jednak faktu, że znaczna liczba spółek powinna do końca roku podnieść kapitał zakładowy.